



GAZETA WARSZAWSKA

W SOBOTĘ DNIA 19. STYCZNIA ROKU 1793.

Z Warszawy dnia 19. Stycznia.

Doroczny dzień Narodzenia Nayaśniey-
szego Naszego Pana, Rok 62. drogiego
dla Oyczyzny życia swego zaczynają-
cego, z zwykłą Uroczytoscia w prze-
szły Czwartek w tuteyszej Stolicy był
obchodzony; z ktorey okolicznosci, w
Kosciele tuteyszej Kollegiaty, Woty-
wę celebrował, y *Te Deum laudamus*
(przy setnym z harmat uderzeniu) in-
tonował J. X. Skarszewski Biskup *Chełm-
ski y Lubelski*.

Uniwersal Konfederacyi General-
ney Oboyg Narodów do Xięstw *Kur-
landyi y Semigallii*; tudziez Uniwer-
sał Konfederacyi Gene: W. X. Lit: urza-
dzajacy, wiele? y z iakiego Dymu?
ma być dostarczone Furażu lub Pro-
wiantu? znajduie się w *Addytamencie*
do dzisieyszej Gazety przydanym.

Z Grodna dnia 13. Stycznia. Nay-

iasnieyfa Konfederacya Oboyg Naro-
dów, mając na baczności potrzebę
większey liczby Senatu dla W. X. Lit:
w sprawowaniu Funkcyi Publicznych;
przez Deklaracya Wyroku swego w
tych dniach wydanego, Urząd *Marzał-
kow Powiatowych*, po wszystkich Po-
wiatach *Litewskich*, podniosła do Ty-
tułu y wszystkich Prerogatyw *Kaszte-
lanii*, zachowując one przy niezmien-
nym Prawie Elekcyi Powiatowych.

Dnia 9. tego Miesiaca w wieczor,
przybył tu JP. *Kosakowski* Hetman
Polny *Litew*: powracajac z Delegacyi
Peterzburaskiey, wespól z JP. *Kosakow-
skim* Woiewodzicem *Witebskim*, Kon-
sylviarzem Konfederacyi General: *Lit*:

Dzis na noc spodziewany tu jest
z *Peterzburga* JP. *Ingelstrum* Gene-
rał *en Chef* Woyska *Rosyjskiego*; któ-
rego czesć Ekwipażu iuz tu nadeszła.

Z Paryża dnia 21. Grudnia. Dekret ów zapadły na dniu 16. Grudnia, skazujący Familiją Burbonów na wygnanie z Kraju Francuskiego, został na Seffji dnia 19. całkiem zawieszony; a tak Familija Burbonów tymczasem z Francji wywołana nie jest. Rzecz jest pewna, że miarkując z wielkiego rozziatrzenia umysłów Ludu, z okazyi zapadłego tego na dniu 16. Dekretu, byłoby znowu przyszło niezawodnie do wybuchnienia fatalnych y okropnych iakowych skutków, gdyby Narodowy Zjazd na dniu 19. nie był Dekretował iak następuje: „Ze nietylko „uskutecznienie Dekretu pod dniem 16. „ferowanego, ma być zawieszona; ale „nawet cała owa kwestya dopiero po „ferowaniu Dekretu nad Ludwikiem „XVI. na nowo zostanie przedsięwzięta, y agitowana będzie. „ To Rezultatam Zjazdu, uśmierzyło przecie wzburzone umysły zapalczywego Ludu.

Wypis z Listu z Wiednia dnia 26. Grud. Teraz już jest rzecz pewna, iż Korpus od 25,000. Wojska Rosyjskiego wybiera się z Polskiej w Marz ku Okolicom Renu. Pofel Rosyjski Xiążę Rasumowski przy Dworze tutajszym najdujący się, Urzędownie o tym Dworowi doniósł. Rzecone Korpus przejdzie przez Szląsk Austriacki, Czechy, ku swemu przeznaczeniu. Kontrakty także w Szląsku Pruskim względem wódki, y innych Liwrunków, zostały już zawarte. Twierdzą, że Generał Suwardów przeznaczony jest Kommandantem en Chef Wojska tego.

Zawczora znowu tu przybył Angielski Kuryer, y od tego czasu chodzi tu pogłotka, że Anglia nieodmienne postanowiła tamę założyć dalszym krokiem Francuzów, y że na ten koniec silną uzbraja Flotę, y Korpus Wojska Angielskiego poszle do Hollandyi.

Kommenderniący Generał w Gallicyi, Hrabia de Wurmsfer, wybiera się do Armii Nad-Reńskię.

Z Frankfortu d. 29. Grudnia. Liczba Francuskich Jeńców zagarniętych dotąd przez Prusaków y Habsów, wynosić ma do 3,560. ludzi. Generał Clairfait stoi w Kolonii; Generał Beaulieu w Luxemburskim; y Xiążę de Hohenlohe w Trewirze. Francuski Generał Beurnonville cofnął się z Trewirskiego na odwrót do Saarlouis nazad.

Zawczora przybył tu Cesarzki Generał Hrabia de Wartensleben; y Pruska Kassa Woienna na 16. wozach tu przyciągnęła. Cesarzkie Wojska sporym Marzłem dążą do Wurzburga, Manheymu, Heidelbergi &c. Feltmarszałek Xiążę de Saxe-Coburg, już miał stanąć w Nuremberdze. Teraz ma być pewna, że 25,000. Wojska Rosyjskiego pomaszernie przeciwko Francuzom.

Z Londynu dnia 21. Grudnia. Na Angielskim Parlamencie uchwalono utrzymanie 25,000. Maytków na Rok 1793. Każdego Maytka utrzymanie rachują po 4. Funnty Szterlingi na Miesiąc. Na tymże Parlamencie zwiększenie Wojska Regularnego Ładowego na Rok 1793. pozwolono do 17,334. Żołnierzy.

Liczba znakomitszych Emigrantów Francuskich w Anglii, została jeszcze przez przybycie Generałów Bouillé y Montesquiou pomnożona. Wszytkich Emigrantów, iak wiadomo jest, za przybyciem ich, dyzarmują w Anglii. Szpadę, którą odjęto Generałowi Bouillé, bardzo kosztowna była, którą iemu w podarunku ofiarowali dawniej Anglicy Plantacye w West-Indyi posiadający, za to, że barzo ludzko obchodził się z Jeńcami Angielskimi podczas Woyny Amerykańskiej będąc pod-

ówczas Gubernatorem w *Ameryce Francuskiej*.

Z *Paryża dnia 24. Grudnia*. Admirał *Truguet* odebrał rozkaz opuszczenia z swoją Flotą *Morze Szrodziemne*, y żeglowania z nią do *Oceanu*, dla obserwowania tam obrotów Eskadry *Angielskiej* pod Kommandą Xiążęcia *de Clarence* zostającej. Poślano rozkaz do *Toulonu* na uzbrojenie jeszcze 6 Okrętów Woiennych, które w *Lutym* na *Szrodziemnym Morzu* krążyć mają.

Na miejscu naszym w *Sabaudyi* Generała *Anselm*, któremu Kommandę odebrano, Generał *Biron* Kommanderować będzie. Rada Wykonawcza kazała, iak głoszła, Generała *Anselm* aresztować. Generał *Dumourier* prosił, ażeby mógł czas iaki łożyć na poratowanie zdrowia swego. W *Paryżu* pogłoska jest powszechna, że przeciwko Generałowi *Dumourier* wypadnie Dekret Oskarżenia jego, ponieważ w odkrytych Papierach w *Thuilleries*, miało się pokazać wiele Punktów owego Generała obwiniających. *Camus* Kommissarz przy Armii Generała *Dumourier* w Raporcie swoim do *Ziazdu* doniósł, że przy Armii wielka panuje fermentacya za froną Pana *Egalité* y Synów jego, którzy wzytkie zabiegi czynią dla przyciągnięcia Armii do ich partyi. Kommissarze przy *Ludwiku* w *Temple* donieśli do Rady *Generalney*, że *Ludwik*, ponieważ zapuszczona broda mu dolega, chce sam siebie golić. Małżonka jego y Siostra, domagaia się nożyczek dla paznokciów oberznięcia. Rada *Generalna* uchwaliła, że gdy *Municypalność* tylko w odpowiedzi jest za uchylenie się jego, brzytwy zatym mają mu być dozwolone; y uchwała ta, *Ziazdowi* komunikowana będzie. Małżonce y Siostrze *Ludwika*, używanie nożyczek pozwolono. Na dniu 22. *Lu-*

dwik opowiedział Kommissarzom, ażeby dla descensu, który mu spadł na zęby, sprowadzono do niego Dentystę *Dubois Faucault*, przydaiać to, że ten descens, boleści mu niesprawuie. Rada *Generalna* względem tego, nic iefzcze nieuchwaliła.

Twierdzą, że Obrońcy Króla chcieli znowu prosić o przedłużenie terminu, y byliby tego dokazali; ale *Ludwik* sam tego niechciał.

W Piątek *Przekupki* przybywszy do Pana *Malesherbes*, iednego z Obrońców *Krolewskich*, chwaliły w nim odwagę, że się podiał na bronienie *Ludwika*. Na co im odpowiedział: że przeto tę Obronę wziął na siebie, ponieważ poczytywał *Ludwika* za najsławniejszego Męża we *Francyi*, y za najlepszego Króla, który zawfze większego coraz uszczęśliwienia *Ludu* swojego pragnał. *Przekupki* te, oświadczywszy zupełne ukontentowanie swoje, odeszły ztamtąd.

Lud zdaie się być mocno przerażony nieszczęśliwym stanem *Ludwika*. Pewna *Ludu* część nęszczza pilnie do Kościoła *S. Genowefy* Patronki *Paryża*, dla modlenia się za swego nieszczęśliwego Króla.

Donieśliśmy, że Pan *Egalité*, na owej *Sesji*, widząc *Ludwika* u *Kratek*, radości swojej utaić niemógł; trzeba iefzcze dodać, iż najmłodszego *Syna* z sobą tam przyprowadził; a gdy ieden z *Deputowanych* oświadczył mu o to zadziwienie swoje, odpowiedział: „Zyczyłbym, ażeby wzytkie moje dzieci w tym momencie „były tu obecne. *Przyprowadzenie „Króla* iako *Złoczyńcy* do *Kratek*, jest „to widok nadzwyczajny, który nie- „rychło znowu zdarzy się. „

Z *Londonu* dnia 21. *Grudnia*. Pan *Pitt*, zostawszy teraz znowu obrany na *Reprezentanta* w *Parlamencie* od *Akademii* w *Cambridge*, po

wykonaney we Wtorek Przyjędże w *Jzbie Niższej*, zwykłe swoje miey-
sca zasiadł. Lord *Grenville* wniósł do
Jzby Wyższej Projekt względem wiel-
kiej mnogości Cudzoziemców w *Anglii*
teraz naydujących się, y o prze-
czytanie iego profil. Pozwolono na
to, y drugie przeczytanie onego do
Piątku odłożono. Projekt ten nastę-
pujący ma być treści: Wszyscy Cu-
dzoziemcy, iak naydokładniey spisywani
zostaną, co do swoich nazwisk, y z kąd
oni przybyli, gdzie mieszkają, czym
życie utrzymują, y wiele lat mają, y
dla czego z swego Kraiu wynieśli się.
Który Cudzoziemiec poda fałszywy
Raport, albo żadnego zgoda Raportu
podać niezechce, ten na całe życie
zostanie za Morze transportowany.

Obie *Jzby* uchwaliły dziękczyn-
ienie przesłać Lordowi *Cornwallis* za
Przyługi iego w *Jndyi Wschodney*
Kraiu uczynione. W *Jzbie Niższej*
Orator zlecenie odebrał przesłać to
Dziękczynienie od teyże *Jzby* do *Jn-
dyi*, tak dla Lorda *Cornwallis*, iako
też y dla Lorda *Abercrombie*. Wczora
Pan *Pitt* wniósł Projekt na zabronienie
przez czas nieiaki wywozu Amunicyi
Woienny, mianowicie Saletry, y wżel-
kiej Broni. Gdy Projekt względem
uchwalenia na terażniejszy Rok 25.
tysięcy Maytków, w licznieyszim skła-
dzie Parlamentarżów agitowany został;
odezwał się Pan *Sheridan* mówiąc: że
bynaymniey niesprzeciwia się Projekto-
wi; życzyłby tylko, ażeby iakimkolwiek
sposobem zagaiono Negocyacye z *Francy-
ją*, na wstrzymanie, jeżeli można,
wybuchnienia Woiny, gdyż nayzna-
cznieyszy Mężowie we *Francyi*, życzą
sobie nienaruszać Pokoju z *Anglią*, y
kroki swoje ku *Wielkiej Brytanii* chcą
miarkować *Sprawiedliwością*, *Wspania-
łością*, y *Dobrocią*. Pan *Burke* mo-
cno naganiał ostatnie te wyrazy Pana
Sheridan pytając: w którymże to ka-

cie *Francyi* można teraz co podobne-
go znaleźć? Ludzie, którzy z Królem
swoim iak z *Złoczyńcą* iakim postępu-
ją, żadnego śladu mieć niemogą *Spra-
wiedliwości*, *Wspaniałości*, y *Dobroci*.
Pan *Burke* oświadczył swą gotowość
wotowazia nietylko za 25,000. Mayt-
ków, ale nawet za 40,000. Pan *Fox*
obrzydzenia swego względem postę-
powania *Francuzów* z Królem swoim
zataić niemógł. Postępowanie to, wy-
raził on, ani *Sprawiedliwe*, ani *Wspania-
łe*, ani *Dobrotliwe* nie jest; owżem
jest niesłuszne, bojaźliwe, y okrutne.
Za 25,000. Maytkami wotował z chę-
cią; owszem gotów był wotować nawet
za 40,000. gdyby taką liczbę Maytków
Rząd fadził za potrzebną. Zyczył na-
ostatku Pan *Fox*, ażeby cała *Jzba* ie-
dnomyślnie swoje Obrzydzenie prze-
ciwko postępowaniom z Królem *Francu-
skim*, publicznie oświadczyła. Pan
Pitt ukontentowanie swe oświadczył
z Mowy Pana *Fox*, y cieszył się z te-
go, że pomimo różności zdań, w tym
jednak wszystkim zachodzi jednomyśl-
ność, iż silne prawidła z strony *Anglii*
nieuchronnie są teraz potrzebne. Na-
ostatku radził Pan *Pitt*, ażeby *Jzba*
podała Adres Królowi, prosząc o kom-
munikowanie tych Instrukcyi, według
których Lord *Gower* miał rozkaz o-
puszczenia Poselstwa swego w *Paryżu*.
Pozwolono na to.

Z Londynu d. 25. Grud: W Piątek Pan
Dundas w *Jzbie Niższej*, podał owe Instrukcy-
e dawniey przesłane Lordowi *Gower* do *Paryża*,
nim opuścił swe Poselstwo. Pan *Pitt* nader ży-
wo mówił przeciwko Zdarzeniom w *Paryżu* w
Sierpniu zaszłym, y wniesienie uczynił następu-
jące: ażeby owe Instrukcy, y wszystkie ściąg-
ające się Papiery do tego, były położone na
Stół Jzby, na dowód y świadectwo, iako wy-
słone brzydzi się *Angielski* Parlament y Naród
wspomnianemi zdarzeniami, y tym wszystkim,
co tam potom nastąpiło. Panowie *Fox*, *Sheridan*,
y wszyscy inni z Partii *Oppozycyney*, bez
najmnieyszego sprzeciwienia pozwolili na to.

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEJ

W SOBOTĘ DNIA 19. STYCZNIA ROKU 1793.

Z Paryża dnia 28. Grudnia. Na dniu 26. Grudnia, *Ludwik XVI.* znowu stanął u Kratek Narodowego Zjazdu, z Obrońcami y Adwokatami swemi. Adwokat *de Seze* miał Mowę na Obronę *Ludwika* do trzech godzin przeciągniona. Po skończoney Mowie, *Ludwik* sam zabrawszy Głos, w treści to wyraził: „Obywatele! flyszeliście o środkach Obrony moiey wam „dopiero przełożonych. Niemam więcej nic, cobym ieszcze mógł do tego „przydać. Sumnienie moie niczego mi niezaruca. O tym was upewniam, „zwłaszcza, gdy ostatni podobno raz w Zgromadzeniu tym Głos podnoszę. „Zarzucają mnie, iakobym miał dać rozkazy na rozlanie krwi Ludu, y ten „zarzut rozdziera serce moie. „ Prezydujący pokazawszy *Ludwikowi* kilka kluczków, pytał się go, czy zna te klucze? Nieznam ich, odpowiedział *Ludwik*, to tylko wiem, że gdy byłem *aux Feuillans*, dałem klucze Kamerdynerowi *Thiery*. Poczym Prezydujący pytał się znowu *Ludwika*, czyli ieszcze ma co przydać do Obrony swoiey? *Ludwik* odpowiedział: Nie mam. Prezydujący dopiero mu oznaymił: iż może się oddalić. *Ludwik* wyszedszy ztamtąd, do *Temple* był znowu odwieziony nazad. Po uchyleniu się *Ludwika*, Zjazd Narodowy uchwalił: (1) Ze Mowa na Obronę *Ludwika* przez *de Seze*, miana, podpisana będzie przez Obrońców *Ludwika*, y przez Sekretarzów Zjazdu. (2) Ze ta Mowa będzie do druku dana. (3) Ze Korrekta tey Mowy drukować się mającey, spólnie dogładana będzie przez rzeczonych Obrońców y Sekretarzów Zjazdu. Daley wszczęły się na Zgromadzeniu burzliwe nader kłótnie, po których zakończeniu, następujący wypadł Dekret: Ze agitowanie ostatecznego Dekretu ferować się mającego, iest zagaione, y bez przerwania, aż do zakończenia Procesu, kontynuowane będzie.

Sefsya na dniu 27. była tak hałaśna, swarliwa y burzliwa, że *Paryski Dziennik* wstydzi się podać Publiczności wszystkie nieprzyzwoitości zaszłe tamże. *Manuel* domagał się, ażeby Obrona *Ludwika* była drukowana y do Departamentów rozestana, tudzież, ażeby agitowanie tey Materyi do trzech dni było odłożone. *Duchem* chciał niezwłocznego kreskowania się; y ażeby Obrona *Ludwika*, dopiero po Exekucyi iego na śmierć była rozdawana. *Lanjuinais* brzydząc się tą barbarzyńską popędliwością; żadał cofnienia nazad owego Dekretu, gdzie Zjazd czyni siebie Sędzią *Ludwika*, y ażeby Dekret nad *Ludwikiem* zostawiony był do ferowania Zgromadzeniom Pierwiasłkowym Udzielnego Ludu. Projekt ten, u *Jakobinów*, y w Łozach u *Arbitrów*, wiele

hałasu sprawił. Wołano: *Do Więzienia z Lanjuinais!* Hałas wzrastał się coraz większy, y gdy *Prezydujący* wotować kazał nad Propozycyą *Manuela*, w tym momencie cała Deputowanych Strona tak nazwana *Górna* (oprócz dwóch Deputowanych *Egalité y Marat*) skoczyła na śrzodek *Źszy*, y stojąc przy Stoliku *Prezydującego* wołała: *Przec z Prezydującym! Dzwunek mu odebrać! Do Więzienia z nim! Prezydujący jest Zdrayca, iest przekupiony od Ludwika; Dziś rano ieszcze długo konferował on z obrońcami Ludwika.* Arbitrowie na Galeryach wnieśli się do tumultu tego, y lękano się, ażeby wszyscy do *Źszy* na dół niepospadali. Przyszło między Patryotami z Strony *Górnej* y innemi Deputowanemi wręcz do utarczki. Nieobeszło się bez kłówek, bez uderzenia nogami, y bez pięściowego szturchania się. *Prezydujący* głowę nakrył. Obie Partye do mieysc swoich wruciły się. *Prezydujący* usprawiedliwiał siebie mówiąc: iż musiał kazać wotować nad Propozycyą *Manuela*, ponieważ pierwsza Propozycya ta, na początku Sefsyi poślana była. Względem owej z obrońcami *Ludwika* konferencyi mówił, że rzeczeni obrońcy przybyli do niego, pytając się o sposoby, iak się mają udawać do *Zjazdu*. Przystąpiono potym znowu do *Materji*. *Couton* proponował, ażeby *Sprawę Króla* zaraz agitowano. *Pethion* chciał popierać to wniesienie; ale *Strona Górna* y Arbitrowie niechcieli słuchać *Pethiona*; wrzeszczeli na niego, mówić mu niedali, tumult y hałas długo nieustawał. W tym *Barbaroux*, który lubo wczora wotował za Dekretem śmierci na *Ludwika*, iednakże niesprzymia Partjom *Strony Górnej*, skoczył na ich stronę, cała jego Partya poszła za nim, y ręczne utarczki na nowo zaczęły się daleko żwawsze niż były pierwsze. *Pethionowi* dostało się niemało pięściowych razów. Z Galeryi. Arbitrowie cisłali na niego jabłkami surowemi y pieczonami. Naostatku *Prezydujący* znowu głowę nakrył. Uciżenie się zwolna powracało, y przez Dekret, dano Głos *Pethionowi*. Po *Mowie Pethiona*, dekretowano: że Protokół, w którym *Censury* nad *Deputowanemi* będą zapisane, do 84. Departamentów zostanie rozelany.

Z Rzymu dnia 22. Grudnia. Flota *Francuska*, niedługo przed *Miastem Neapolem* bawiła. *Kommandant* oney oświadczył, iż w przyjaznych tylko zamiysłach przybyła, a *Dwór* wzajemnie sadził za rzecz przyzwoitą nakłonić się bez odwołki do przyjęcia warunków od *Pana de Belleville* podanych, który na teyże *Flocie* przybył iako *Minister* do zawarcia ugody z *Neapolem*. Warunki te, różnie różni opisują. *Dwór Neapolitański* zataił je przed publiczną ciekawością; co sprawiło odmienne ich y niektóre cale fałszywe wykłady. Podług *Pana de Bassevill* tu mieżkającego, następujące tylko są prawdziwe:

(1) *Minister Neapolitański* u *Porty Rezydujący*, nieodwłocznie będzie odwołany.

(2) Na piśmie *Panu de Belleville* ma być dana nagana postępków tego *Ministra* w *Carogrodzie*, y przedsięwziętych od niego kroków, aby *Porta Ottomańska* *Pana de Semonville* nieprzyimowała.

(3) Wyślany niby być ma *Posel Neapolitański* do *Paryża*, aby imieniem *Królewskim* tę ugody przed *Narodowym Zjazdem* potwierdził.

Ta ugoda stałaby nie bez niejakiego ubliżenia godności *Królewskiej*, y względem tego iednostajne iest wszystkim w samym nawet *Neapolu* zda-

Mene

nie. Ale też uznają pospolicie, że Dwor tym sposobem odkupić się od napaści, y upewnić bezpieczeństwo y spokojność poddanych, nie największym nakładem wolał. Czas odkrycie, ieśli do tych warunków nieprzyślą-
piło iakowey Summy wyliczenie.

Poseł *Neapolitański* w *Anglii* rezydujący, ma zlecenie iechania do *Paryża* w tym szczególnym interesie. Kuryer z *Neapolu* do *Łońdynu* wysła-
ny, tedy dnia onegdajszego przeiechał, niosąc potrzebne Instrukcye rzecz-
nemu Posłowi, który iednak w *Paryżu* niezostanie, ale wykonawszy co mu
zlecono, do zwykłej Rezydencyi powroci. Z tym wszystkim, obrządek ta-
kowy przy *Narodowym Zieździe* wykonany, byłby uznaniem onego dosyć u-
roczystym y Naywyższej w nim Władzy, a zatym uznaniem iawnym *Rze-
czypospolitey Francuskiej*.

Ani w *Neapolu*, ani w *Rzymie* niewiedzą, w które się strony Flota
Francuska udała, gdyż oddalając się od *Neapolu*, w głąb morza puściła się,
y z oczu zniknęła, tak dalece, że dalszych oney obrotów doścignąć niemożna
było. To tylko wiadomo, że Pan *de Semonville* jest w *Malcie*, a Pan *de
Belleville* iedzie do *Paryża*. Ten zegnając Króla rzekł: iż do *Paryża* zmie-
rza, aby zapewnił Konwencyą Narodową, że Król *Jmć*, lepszą mający in-
formacyą, zawsze będzie Przyjacielem *Rzpltey Francuskiej*. Król na to nic
nieodpowiedział, ale iacno domyślić się co pomyślił.

Jeśli dana być ma wiara powieściom Pana *de Basseville*, posolguia *Fran-
cuzi* teraz *Państwu Kościelnemu* przez całą zimę, ale w odwiedzinę na *Wio-
nę* przybędą.

Z *Genewy* dnia 7. *Grudnia*. Lud w *Genewie* wczora pod samemi
niemal oknami *Jzby Radney*, gdzie miewa swoje Sessye *Rada, Drzewo Wol-
ności* załadził. *Patryoci* założywszy zaraz *Klub*, wyznaczyli *Kommissyą* od
40. Obywatelów, którey *Kommissyi* powierzono tymczasem wszelką Władzę
Woyskową, cywilną, y Polityczną. *Narodowa* ta *Kommissya* podzieliła się
na różne *Deputacye*. Pierwszy *Projekt* wniesiono na odprawienie *Zołnier-
skiego Garnizonu* z powodu, ponieważ Obywatele wszyscy, *Zołnierzami* być
powinni. Cała *Artylerya* y *Główne Zołnierkie Poczty*, już są w rękę *Pa-
tryotów*. *Arystokraci* ucieczką ufuneli się, ale zostaną pewnie do powrotu
przynaglenni, ieżeli nie zechcą być *Dobr* swoich przez *Sekwestr* pozba-
wieni.

Od *Granic Klivii* dnia 26. *Grudnia*. Wiadomo teraz, że *Francuzi* w
Crevelo nałożyli 300,000. *Talarów* *Kontrybucyi*. Zapłacono 200,000. *Ta-
larów*, y za resztę wzięli z sobą 4. Osoby iak *Zakładników*. W *Meurs*
nakazali *Kontrybucyi* 100,000. w *monecie frehney*; 2,000. *Talarów* w *zł-
ocie*; y ieszcze 2,000. *Par Botów*, 4,000. *par Trzewików*, *Sukna*, y innych
rzeczy. Zapłacono 8,000. *Talarów*; za resztę zabrali z sobą 5. Osób w
Zakładzie. *Klasztory* w *Camp, Gennip, Goch &c.* musiały także zapłacić *Kontry-
bucye*. *Kontrybucya* przez *Francuzów* w *Kraiu Klivii* y *Gieldryi* wybierana, ra-
chuią w powszechności do 800,000. *Talar*: Po niektórych mieyscach przymusi-
li *Francuzi* *Mieszkańców* do *wexlowania Afsygnatów*. W *Kevelaar* zabrali
oni z sobą *Kosztowności* z *Kościola*, y ozdoby przy *Obrazie Najświętszey
Panny*. W przyszłym tygodniu 18,000. *Woyska Pruskiego* przez *Monaster-
ski Krai* do *Wesel* y *Klivii* przyciągnie.

Z Londynu dnia 25. Grudnia. W Spithead 6. Okrętów Liniowych w gotowości stoi do Żeglugi, y 11. innych z naywiększym pośpiechem uzbraiaią. Dziewięć Okrętów Woiennych od 23. do 50. harmat wzięto w Komis. Jedynastcie Fregat odebrało rozkaz sposobienia się do Żeglugi. Dwa Okręty Woienne od 74. harmat, czekaia Ordynansu do ruszenia, a 4. inne takżę od 74. harmat każdy, natychmiast ludźmi być maia osadzone. Lord Hood będzie miał Kommandę nad Flotą w Kanale, y iego Brat Alexander Hood, drugą Flotą przy Pomorzu Dunes Kommanderować będzie. Trzydzieści Okrętów Liniowych wkrótce do tego stopnia zostanie urządzonych, że będą mogły na Morzu krażyć. Fregaty szczególniey być maia przeznaczone ku załonieniu naszego Handlu y Kupiectwa.

Deputowani Irlandzcy z Supliką do Króla tu przybyli. Parlament Irlandzki w Dublinie, zagaic się ma d. 10. Stycznia.

Alsocycy w Kraiu na wsparcie Prawideł od Rządu przedsięwziętych, zwiększaią się; spodziewany się więc, że Spokojność Wnętrzna naruszona niezostanie.

W przeszley Gazecie, w pierwszym Pólarkuizu, w Dacie ostatniego Artykułu, zamiast Z Luxemburga, czytać trzeba z Luneburga.



DONIESIENIA Z WARSZAWY DNIA 19. STYCZNIA R. 1793.

Dnia 9. tego Miesiąca rano, pewna osoba znalazła Worek z pieniędzmi na Ulicy w Starym Mieście przed Nowomiejs: Bramą; kto go zgubił, niech się uda do Rozdaiącego Gazety Warszawskie.

W tuteyszey Drukarni Nadworney JKWci y P. Kommissyi Edukacyi Naro: znajdui się Pismo w Francauskim ięzyku pod Tytułem: *Reflexions présentées a la Nation Française*. Kosztuie oprawna alla ruft: 2.

W teyże Drukarni znajduie się drugie Pismo pod Tytułem: *Adresse de plusieurs Citoyens Français au Peuple Français sur le procès intenté au Roi Louis XVI*. kosztuie gr: 15.

Złotnik Jędrzey Baktrakowski wszedłszy w Małżeństwo z Ewą Rosną z Kuncakow inż przed czterma laty iey odstąpił y z Warszawy wyiechał; zapożywa się ztym na instancją Zony opużczoney do swego Konsystorza Ewangelickiego Warszawskiego Nieodmiennego Auszpurskiego wyznania, maiać naznaczone sobie do stawienia się terminy: dzien 5. Marca 30. Kwietnia y 11. Czerwca 1793. ieżeli nie stanie, będzie Kontumacyinie *in Ordine* do Rozvodu sądzony.

Urodzony Dominik Piaszewicz Oficer w Woytku Rosyjskim w Roku 1786. w czasie Kondencensyi z Dekretu Trybunału Lubelskiego w Cudnowie agituiący się, maiaćy swoje Sumki u przeszlego Podskarbiego Kor: oddał Papiery w ręce Ur: Wincentego Olędzkiego Patrona Zytomir: y zalokowana iego Kategoria zostala w Dekrecie Kondencensyi; a że Papiery do tych Summ zostały przy Ur: Olędzkim, żąda więc Ur: Piaszewicz, ażeby mu wroczone były od Ur: Olędzkiego, który gdzie się teraz znajduie, niemożna powziąć wiadomości, o czym niech dadzą wiedziec do J.P. Piaszewicza Lekarza przy Głowney Kwaterze Woylka Rosyjskiego w Warszawie.

Na Ulicy Danielowiczowkskiej, w Kamienicy pod Nrem 620, naprzeciwko Biblioteki Załuckich zwaney, ia na Składzie Skury, prawdziwych Amerykańskich Laupartow, iakó też z tych inż gotowe Dery do nakrywania Koni, za pomierną cenę każdego czasu do sprzedania.

ADDYTAMENT

DO GAZETY WARSZAWSKIEJ;

Dnia 19. Stycznia 1793. Roku.

UNIwersał Pierwszy

My Stany Skonfederowane Wolnych Obojga Narodow.—Wszem w obec y każdemu osobna, komu o tym wiedzieć należy, wiadomo czyniemy: Oświadczenie Stanu Rycerskiego Xięstw Kurlandyi y Semigalii przez Delegowanego od tychże Ur: Barona Heyking Orderow S. Stanis: y Maltans: Kawalera uczynione słego poświęcenia y wierności dla Rzeczyplecy, z tym większym przyjęta ukontentowaniem, im mocniej przez to zapewniają się te związki, które nieprzyjaciele dawney sławy Polki zuchwałą ręką ztargać uśliwali, aby z iedney strony samowładztwo Krola ugruntować, z drugiey rozszerzać błędy prawidel Demokratycznych, a przez to wzruszyć te wszystkie zasady, na których prawdziwa spokojność, świetność, y całość Rzeczyplecy wszystkich gruntnie się: Konfederacya Generalna daleka od szkodliwych tych mniemań, niczego bardziey nie uśliwie, jak dawne Przymierza, Ustawy y Przywileje świętobliwie dotrzymać: Gdy więc uroczystym Aktem Konfederacyi Generalney w Targowicy związaney, cokolwiek na Seymie ostatnim Warszawskim nieprawnie stało się, za zniszczone y niebyłe jest uznany, Stan Rycerski przereczonych Xięstw w całości Praw y Przywilejow zachować obiecuie y zapewnia. Ktory to Uniwersał, aby do wszystkich doszedł wiadomości, Konfederacya Generalna Wolnych O. złączonych Naro: naywyższą powagą swoją nakazuje: aby tak Xiążęciu Imci, jakoteż Naywyższym Konsyliarzom Stanu, y całemu Stanowi Rycerskiemu Xięstw Kurlandyi y Semigalii zwyczajnym sposobem był komunikowany y dońcześnie ogłoszony. Keżemu dla Wiary Uniwersał tenże Pieczęcią Konfederacyi Koronney y Wielkiego Xięstwa Litewskiego stwierdzić rozkazaliśmy. Dan w Grodnie Dnia 27. Miesiąca Grudnia 1792: Rokn.

Stanisław Szczepny Potocki Marszałek Prowincyi Koronnych Rzeczypospolitey Polskiej. Aleksander Xiąże Sapieha Marsz: W. X. L. Franciszek Chrzęszczewski Regent Koncl: Konf: Gener: Kór: UNIwersał DRUGI.

*Konfederacya Generalna Wolna Wielkiego Xięstwa Litewskiego.*Pracując nieustannie około ulepszenia Lit. su Współ-Braci Naszych, nie możemy bez wewnętrznego uczucia słyszeć, o krzywdach, ktorych przez narzut, lub arbitralne Paletowanie Furażow, y Prowiantow doświadczają Obywatele. Już wydaliśmy Urządzenia Nasze, by w jednolitym rozkładzie Starościńskie, Ekonomiczne, Duchowne, y Ziemiańskie Posessye, dostarczały Furaże. Już przedstawiśmy Konfederacyom Miejscowym szczególniejsze Zalecenia, by jeden nad drugiego uciążany nie był; lecz kiedy zamiarom y troskliwości Naszey, skutek żądany, nie wszędzie odpowiadać zdaje się. Konfederacya Generalna Wolna W. X. Litt: za najściślejszy poczynytnie obowiązek, podać do wiadomości Publiczney Dyspartymient Furażu y prowiantu, taki w dwóch następujących Miesiącach, Styczniu y Lutym ma być jeszcze dostarczony, a to słownie, y do gatunku Dymow y do Rekwizycyi JW. Generala En Cheff Kochowkiego przez siebie ulozony. (Tu Położona jest Obszerna Tabella Dyspartymentu Dwu-Miesiącznego Furażu dla Wojska Rofyjskiego, Konsyliującego w W. Xięstwie Litewskim)

W tym rozkładzie Naszym, znajduiecie Przeznaczni Narodu Litewskiego Mieszkańcy, ja na dwa Miesiące, nie więcey, od Was dostarczać się powinno, tak tylko z Dyniu Gruntowego Miasteczek y Włościow Zyta Garcy 4. Kwart 2. y puł, Krup Kwart 2. Owsa Garcy 2. y Kwarta 1. Siana Kmień 1. Funtow 23. a z Dymu Gruntowego Szlacheckiego żadnego Włościanina niemającego, połowa tego, czyli Zyta Garcy 2. Kwarta 1. y Kwaterka. Krup Kwarta 1. Owsa Garcy 4. y puł Kwarty, Siana Funtow 32.—Ze zaś po wielu Wojewodztwach y Powiatach W. X. Litewskiego Konfederacye Miejscowe Rozkład Furażu na ośm Miesiący poczyniły; a ten przez Obywatelow, albo w zupełności, albo w znaczney wielości

już jest dostarczony; Przeko chcąc we wszystkich okolicznościach, iak naydogodniejsze wespół Braciom Naszym podawać środki, y zarządzenia; Zalecamy Konfederacyom Miejscowym Woiewodztw y Powiatow W. X. Litt. ażeby za doysciem tego Naszego Uniwersalu, wszystkie Prowiantowe y Furażowe Magazyny natychmiast zweryfikowali, wielość znajduiącego się Prowiantu lub Furażu w ziarnie przemierzli, a w Sianie przeważyli. A Jeżeliby w którym Woiewodztwie y Powiecie, na dwa następujące Miesiące, podług oznaczenia w Tabelli Naszey, Magazyn nie był należycie dostarczającym, więc tyle tylko y w takim gatunku z Dymow Starościskich, Ekonomicznych, Duchownych, y Ziemianickich, w proporcya terażniejszego Rozkładu, dowieść Prowiantu y Furażu zalecą, ile na dokompletowanie dwu Miesięczney wielości każdego *respective* Woiewodztwa, lub Powiatu, potrzeba będzie; Mając naczuluszą bacznosc y względność, na te Dymy, które ośmio Miesięczny Magazyn, według Rozkładu Konfederacyom Miejscowych, zupełnie złożyły dostarczyły. Jeżeliby zaś w którym Woiewodztwie, lub Powiecie, Furaże y Prowianty do Magazynow dowieziona były, (czego się niespodziwamy) zupełnie strawione; w takim razie wielość w Tabelli, dla każdego Woiewodztwa, lub Powiatu oznaczona, y z Dymow według terażniejszego Rozkładu Naszego zebrańa; a nigdy więcej do Magazynów w dwóch następnych Miesiącach dowieziona być dostarczona być ma; czyniąc zawsze ulgę tym Obywatelom, którzy ośmio Miesięczny Furaż lub Prowiant w zupełności już oddali:

A lubo Dylokacya Woyska Rosyjskiego w W. X. Litewkim jest Nam dostatecznie wiadoma, gdyby jednak przez zmianę Magazynow, lub przewozienie z miejsca na miejsce, y Obywatel Kraiowy nie został uciążony, y Woysko Przyacielskie w dostarczeniu Furażow niedoświadczało zamitrężenia; Zalecamy Konfederacyom Miejscowym, aby za doysciem tego Naszego Urządzenia, wysłali natychmiast Delegowanych z pośredka siebie, do Generalow Komenderujących, naybliżej *respective* swego Woiewodztwa lub Powiatu będących, którzyby tak względem miejsca, w którym y Magazyny złożone być powinny, y oplata za nie następować będzie; iako też względem wyznaczenia Osob od Komend Rosyjskich dla odebrania, przy widzu Wiary godnym, od Zwierzchności miejscowej wyznaczonym, dostarczających się za gotowe pieniądze Furażow lub Prowiantow, stosownie y każdemu dogodne uczyniły układy. Naostatek zalecamy wszystkim Konfederacyom Miejscowym, iżby natychmiast porządnie wypisanym Rapportem uwiadomili Konfederacyą Generalną W. X. Litt: wiele *respective* każdego Woiewodztwa, lub Powiatu, jest dostarczono, przez wszystkie czas Furażu y y Prowiantu dla Woyska Przyacielskiego; Abysmy w tey okoliczności dogodne dla Współbraci Naszych przedsięwzięli kroki.

Narodzie! Gdy wszystko y samych siebie poświęciliśmy Usłudze Twoiey, gdy prac y usiłowań Naszych nie inne są zamiary, iak tylo powrócić Rządowi trwałość, Mieszkańcom spokojność, Rzpltey wolność, y swobody, ulni jesteśmy, że oddasz nakoniec sprawiedliwość Czynom y Działaniom Naszym; którym nie inne założyliśmy Prawidła, iak być zawsze Kraiowi y dogodnemi, y użytecznemi. Działo się na Sessyi Narodu Litewskiego Roku 1793 Miesiąca Grudnia 22. Dnia w Grodnie.

Alexander Xze Sapieha Kanclerz W. Marszałek, Konf: Gener: W. X. Litt: Jan Zarzycki Pieczęci W. y Konfe: G. W. X. L. Sekret:

Doniesienia z Warszawy d. 19. Stycznia R. 1793.

Bywszy Kamerdyner Ian Lange ożeniwszy się z Anną z Strippow już od lat 8. iey odstąpił y z Warszawy wyjechał, zapożywa się zatem na Instancyą Zony opuszczoney do swego Konsystorza Ewangelickiego Warszaw: nieodmiennego Auszpurskiego wyznania, miesiąc naznaczony sobie do stawienia się ostatniego terminu dzień 5. Lutego 1793 Jeżeli nie stanie, będzie kontumacyinie *in ordine* do Rozwodu sądzony.

Krystyna z Cielkow Frankowa złączywszy się wezlem Matżeńkim z bywszym Pisarzem Michalem Frank, już od lat 2. iego odstąpiła y ze Wsi Mirzinke koło Torunia wyjechała; zapożywa się tedy na instancyą Meża opuszczonego do swego Konsystorza Ewangelickiego Warszawskiego nieodmiennego Auszpurskiego wyznania, mająca wyznaczone sobie do stawienia się następujące Terminy: dzień 29. Miesiąca Stycznia 12. Marca a 14. Maia 1793. jeżeli nie stanie, będzie kontumacyinie *in ordine* do Rozwodu sądzona,